

PRZEDPŁATA
miesięcznie:
w Radomiu 2 korony
za odn. do domu 25 h.
z przes. poczt. 2.50 h.
Egzem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA
za wiersz petitowy
lub jego miejsce:
1-sza strona 1 kor.
Nekrologi 40 hal.
Reklamy 60 hal.
IV-ta strona 20 h.

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikat austriacki.

Wiedeń. Urzędowo 9 b. m. Na froncie rosyjskim: Walki na północnym wschodzie były wczoraj mniej gwałtowne. Pod Kórkami, na północ od Nowo-Aleksińca, na północo-zachód od Tarnopola i nad Dniestrem ataki rosyjskie zostały odparte, z ciężkimi dla nieprzyjaciela stratami.

Na froncie włoskim: Na płaskowyżu Asiago wojska nasze zdobyły Monte Cismon a na północ od Monte Meletto obsadzoną silnie przez alpinów Monte Castel Gomberto. Nasze ciężkie oddziały otworzyły ogień na Monte Lisser, zachodni fort ufortyfikowanego obszaru Primolano.

Liczba jeńców włoskich zwiększyła się o 28 oficerów i 550 szeregowców a zdobyto o 5 karabinów maszynowych.

Nasi lotnicy marynarscy obrzucili bombami dworce kolejowe w Portogruaro, Latisana, Palasola, wewnątrz port w Grado i nieprzyjacielską stację hydroplanów, nadto rzucili bomby na Piovere.

Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 9 b. m. Na froncie francuskim: Walka artyleryjska po obu stronach Mozy trwa z niezminiejszą się zaciętością.

Na froncie rosyjskim: Na południe od Smorgoni oddziały wywiadowcze niemieckie przedarły się mimo kilku linii nieprzyjacielskich aż do wsi Kanawy, zburzyły tamtejsze urządzenia bojowe i wróciły z 40 jeńcami i 1 zdobytym karabinem maszynowym. Na reszcie frontu przed wojskami niemieckimi nie było żadnych wydarzeń szczególnych.

Na froncie bałkańskim: Lotnicy nieprzyjacielscy obrzucili bez skutku bombami miejscowości koło jeziora Doiran.

Przyłączenie Chełmszczyzny do Królestwa

Donieśliśmy wczoraj o radosnym fakcie, iż Naczelna Komenda Armji włączyła powiaty: Chełm, Hrubieszów i Tomaszów w zakres kompetencji generał-gubernatorstwa lubelskiego, a temsamem oderwana niedawno, wśród protestów społeczeństwa polskiego gubernja chełmska od Królestwa Polskiego, została doń znowu przyłączona, jako część oderwana nieprawnie od całości.

Takie samo stanowisko zajęły wobec Chełmszczyzny także niemieckie władze okupacyjne. Naczelnik zarządu przy generał-gubernatorstwie warszawskim, J. E. von Kries, w pomieszczeniach w № 34 „Dziennika rozporządzeń“ przepisach wykonawczych, dotyczących wyborów do rady miejskiej stołecznego miasta Warszawy, podał między innymi, do wiadomości, co następuje: „Gubernję chełmską, która zaledwie przed kilku laty była utworzona z części gub. siedleckiej i lubelskiej i oddzielona od obszaru Polski kongresowej, uważać należy, według przepisów wykonawczych, za część Królestwa Polskiego“.

W ten sposób władze okupacyjne nie uznały aktu gwałtu rządu i Dumy rosyjskiej dokonanego z pogwałceniem układów międzynarodowych i zwróciły nam to, co do nas należało. Sprawiedliwości stało się zadość.

Praktycznym następstwem przyłączenia gubernji chełmskiej z powrotem do Królestwa będzie to, iż język polski i ludność polska uzyskają tam swoje prawa. Dotychczas, bowiem, jako w kraju rosyjskim, a raczej „ukraińskim“,—gdyż ukraińcy zgłosili do tych ziem swoje prawa—językiem urzędowym był język niemiecki i ukraiński. W rzeczywistości ukraińców w Chełmszczyźnie ani na Podlasiu niema. Istnieją tylko dwa obozy: katolicko-polski i prawosławno - rosyjski bądź jeszcze ruski, ale coraz bardziej rusyfikowany; podczas obecnej wojny zachowuje wybitnie rosyjskie stanowisko a w końcu wraz z wojskiem rosyjskiem ustępuje w głąb Rosji. Na miejscu zostaje prawdziwy gospodarz tej ziemi, lud katolicko-polski. Ludność prawosławna spada w niektórych powiatach do 2%, wogóle nie dochodzi do 10%. Tak np. Chełm, miasto o 13 cerkwiach a jednym kościołem posiadało przed wojną na 20.000 ludności 6000 prawosławnych, głównie czynowników, popów i wojsko. Dziś na 14.000 ludności jest zaledwie 162 prawosławnych. Dzieło rusyfikacji prowadzonej przez tyle lat przeciw żywiołowi polskiemu było sztucznie i runęło, jak domek z kart.

Blokada Grecji.

Rzym. (BK.) Agen. Stefaniego donosi z Salonik: Urząd portowy w Salonikach otrzymał urzędowe zawiadomienie o handlowej blokadzie portów greckich łączącej z Kavallą. Żaden okręt grecki nie może opuścić portu greckiego. „Corriere“ donosi z Rzymu, że nie została postanowiona rzeczywista blokada całej Grecji, ponieważ Włochy nie zostały wezwane do wzięcia udziału w blokadzie. Prawdopodobnie idzie o środek ograniczony jedynie do strefy operacji wojennych państw sprzymierzonych.

Londyn. (BK.) Urząd spraw zagranicznych komunikuje, że skutkiem stanowiska, jakie rząd grecki zajął, oddając swe terytorja wojskom bułgarskim, wynika dla sprzymierzonych konieczność zarządzenia pewnych środków zapobiegawczych. Rząd angielski zarządził środki ostrożności co do wywozu węgla i żelugi greckiej w portach angielskich, aby zapobiedz i przeszkodzić, iżby nieprzyjaciel nie otrzymał żadnych zapasów. Sprzy nierzeni zastanawiają się nad postanowieniami ograniczającymi dla portów greckich.

Kłopoty Grecji.

Ateny. (BK.) B. Reutersa donosi. Żądanie Sarraila, aby rząd grecki odwołał z Salonik pułkownika Messalę i dwóch innych oficerów uważane jest za niedopuszczalne mieszanie się do spraw armji greckiej. W sprawie tej zajmuje rząd grecki bardzo energiczne stanowisko.

Przed upadkiem Verdunu.

Bazylen. W „Nationalzeitung“ pułkownik dr. Karol Frey pisze, co następuje: Zdobycie Verdun jest jedynie kwestją czasu. Najważniejszą rzeczą jest teren uzyskany przez Niemców na lewym brzegu Mozy, gdyż tam dzieli ich zaledwie odległość 8 kilometrów od drogi żelaznej Verdun — Paryż, a jeżeli przerwanie tej linii byłoby możliwe, choćby nawet przy pomocy ognia artyleryjskiego, to sam fakt podobny posiadałby pewną doniosłość strategiczną. Jednakże już samo okrążenie i uwięzienie tak znacznych sił francuskich w półkolu Avancourt-St. Mihiel wyjaśnia oporność i pogardę śmierci, z jakimi walczą obie strony.

Z komunikatu francuskiego.

Paryż. (BK.) Komunikat urzędowy stwierdza, że fort pancerny Vaux w dn. 7 bm. o g 7.50 rano był jeszcze w rękach francuskich, lecz od tego czasu skutkiem gwałtownego ostrzeliwania nie można było przywrócić połączenia z fortem.

Ostatnia praca Kitchenera.

Bukareszt. (BK.) W tutejszych dobrze poinformowanych kołach twierdzą, że Kitchener wypracował plan nowej ofensywy rosyjskiej i chciał ją osobiście przeprowadzić.

Londyn. Asquith objął tymczasowo opróżniony przez Kitchenera urząd. Jako następców Kitchenera wymieniają Lloyd Georgea i Froncha.

Wiadomość o przyłączeniu chełmszczyzny do Królestwa radosnem echem odbije się po wszystkich ziemiach polskich i spotka się z należytą oceną społeczeństwa polskiego. W biegu szarych dni naszych jest to jeden z jasnzych momentów. Jest to jedna z tych zdobyczy wojennych, które nam przypadły w udziale niemal mechanicznie, bez naszej interwencji, jedynie skutkiem zmiany warunków politycznych w następstwie wypadków wojennych.

Umowa gospodarcza Austrii z Węgrami.

Między Austrią a Węgrami toczą się od dłuższego czasu układy w sprawie nowej umowy gospodarczej, mającej uregulować na dłuższy czas stosunki gospodarcze między oboma częściami monarchji. Zawarta poprzednio umowa wygasa bowiem w r. 1917. Tym razem napotyka ta sprawa na większe trudności, gdyż od treści mającej się zawrzeć umowy zależne będzie także ułożenie się stosunków gospodarczych Austro-Węgier z Niemcami, która to sprawa, jak wiadomo, stała się bardzo aktualną i jest przedmiotem gruntownych studiów oraz narad.

Nie potrzeba dodawać, że umowa gospodarcza między Austro-Węgrami a Niemcami będzie miała wybitny wpływ na ukształtowanie się stosunków gospodarczych w Polsce, stąd też odnośnie koła polskie pilnie śledzą jej rozwój.

O obecnym stanie układów w sprawie umowy gospodarczej między Austrią a Węgrami donosi „Pester Lloyd“, organ ministerjum spraw zagranicznych, co następuje: Przedłożenia, dotyczące umowy gospodarczej z Austrią nie będą przedłożone parlamentowi węgierskiemu w ciągu bieżącej sesji. Wprawdzie układy z rządem austriackim postąpiły tak daleko, że we wszystkich głównych kwestiach miało dojść do porozumienia, a pozostałe nieregulowane sprawy drugorzędne znaczenia. Najważniejszem jednak jest to, że rządy węgierski i austriacki we wszystkich istotnych punktach doszły do zgody, skutkiem czego monarchja nasza na zewnątrz uzyskuje zdolność wchodzenia w układy. Bo jest to zarówno pożądanem, jak i jasnym, że oba mocarstwa centralne muszą się porozumieć i między sobą, co do wzajemnych handlowo-politycznych stosunków, zanim okaże się konieczność wejścia w układy z innymi państwami co do spraw cłowych i handlowo-politycznych, które bezpośrednio po ukończeniu wojny staną się bardzo aktualnymi. Oczywiście, że ciążą ustawodawczym przysługuje prawo zatwierdzenia wszelkich układów gospodarczych.

Z okupacji niemieckiej.

□ Z Białegostoku. Obecny obwód białostocki obejmuje całe prawie powiaty: białostocki, sokólski i bielecki, części powiatów: grodzieńskiego i słonimskiego. Od zachodu ograniczony Narwią i Biebrzą, od południa styka się z terytorjum etapowem komend austro-węgierskich. Obwód białostocki stanowi oddzielną jednostkę administracyjną pod władzą komendanta von

Seckendorfa. Z jego ramienia sprawuje rządu cywilne v. Blankenburg, od którego znów zależą „landraci“ i burmistrz.

Rządy w obwodzie wykonywane są z tendencją wpojenia w ludność przekonania, że północne Podlasie przyłączone będzie do Prus. W tym duchu redagowane są artykuły w „Bielostoker Zeitung“ (artykuły o dawnej przynależności do Prus, o „Granicach Knesebecka“ i tp.). Wszystkie urzędy n. p. obsadzone są przez miejscowych Niemców z wyraźnem pominięciem żywiołu polskiego. Białystok nabrał zewnętrznego charakteru miasta zgoła nie polskiego, ale niemiecko-żydowskiego.

Prasy polskiej miejscowej niema. „Gazeta Białostocka“, gdy odmówiła władzom wychodzenia w 2 językach, została zamknięta. W Białymstoku wychodzi obecnie wzmiankowana wyżej „Bielostoker Zeitung“ w 3 językach: w niemieckim, polskim i żargonie. Sprawozdanie pism polskich warszawskich, a nawet „Godziny Polski“—jest zabronione. Jedyne pisma polskie, mającemi dostęp do Białegostoku są: „Dziennik Poznański“ i „Dziennik Wileński“. Ten ostatni zresztą dochodzi bardzo rzadko; „Dziennikowi Poznańskiemu“ zaś został odebrany debet na przeciąg maja, aby Białostoczanie nie mogli czytać sprawozdań z uroczystości majowych, urządzanych w Warszawie i na terytorjum okupacji niemieckiej w Kongresówce. Zaznaczyć trzeba, że początkowo udzielone pozwolenie na urządzenie obchodu 3-go maja w Białymstoku zostało cofnięte. Komunikacja z Warszawą jest prawie zupełnie uniemożliwiona.

Ludność wiejska obwodu białostockiego w dzisiejszych jego granicach jest w ogromnej większości polska. Obecnie pozbawiona jest ona niemal zupełnie przywódców z inteligencji. Obywatelstwo ziemskie poza bardzo nielicznymi wyjątkami zostało zmuszone przez uchodzących Rosjan do wyjazdu. Został tylko lud wiejski (chłopi i mało różniący się od chłopów zagrodowa szlachta) i nieliczny kler. W miastach przeważają żydzi.

Komitet Obywatelski w Białostockiem składający się z 46 osób Polaków i żydów, został przez władze okupacyjne rozwiązany. Przekazał on swoje czynności wyłonionemu przez siebie Wydziałowi (Bürgerausschuss), którego skład osobisty przez marszałka polnego, Hindenburga, zatwierdzony został i przydzielony burmistrzowi, jako Rada (Beirat). Składa się on z 8 osób, z których jest 2 Polaków, 1 Polak uważający się za Białorusina, 4 żydów i pastor miejscowy. Na czele stoi burmistrz mianowany p. Lehmann z Kołobrzega na Pomorzu. Wzrost ciężarów miejskich jest olbrzymi, a dochody zmalały. Budżet dawny miasta Białegostoku wynosił 200,000 rubli, obecnie preliminowany jest na 1,000,000 marek. Deficyt pokryty będzie z pożyczki miejskiej. Apropozycja miasta jest wystarczająca. Drożyzna jednak panuje wielka. Inteligencja polska w Białymstoku zabrała się głównie do pracy nad szkolnictwem. Powstały dwa gimnazja polskie w Białymstoku, męskie i żeńskie. Otwarcie ich nastąpiło w rocznicę powstania listopadowego. Poza tem funkcjonują w mieście

polskie szkoły elementarne i gdzieniegdzie w obwodzie polskie szkoły parafjalne. Wszystkie te szkoły utrzymywane są wyłącznie z funduszków prywatnych. Personel nauczycielski składa się w części z sił miejscowych, w części sprowadzony został z Warszawy. Szkołami zarządza wyłoniona przez zalegalizowane Towarzystwo Popierania Szkół Polskich Rada szkolna. Żydzi mają szkoły własne z językiem wykładowym niemieckim. Obecnie władze przemysłują nad zorganizowaniem przymusu szkolnego i nad ustanowieniem oficjalnej Rady szkolnej, złożonej z Niemców, żydów i Polaków.

B. P. P.

Z WARSZAWY.

× Sprawa Polskiego Banku Emisyjnego zawieszona przed tygodniami obecnie znowu została poddana pod obrady. W obradach tych przyjmują udział najwybitniejsi finansisci z Warszawy i z Łodzi. Statut nowego banku został już uchwalony i niebawem zostanie oddany władzom do zatwierdzenia.

× Doszła do Warszawy ze Sztokholmu wiadomość, że sprawa dostawy żywności z Ameryki do Polski wbrew wiadomościom z przed kilku tygodni wcale nie jest jeszcze definitywnie załatwioną. Anglja i Rosja stawiają w dalszym ciągu różne przeszkody.

× Na paszportach władze niemieckie mieszkańcom Królestwa Polskiego odbijają stempel „Russ“. W tej sprawie wszczęto akcję, aby przymiotnik ten z paszportów skreślić. Petycja w tej sprawie złożona zostanie władzom okupacyjnym.

× Pp. Studnicki i Makowiecki złożyli na ręce generał-gubernatora von Beselera prośbę o pozwolenie utworzenia „Klubu politycznego“, którego zadaniem ma być konsolidowanie Polaków orjentacji antyrosyjskiej. Odpowiedź na to podanie dotąd nie nadeszła, jednakże p. Studnicki spodziewa się odpowiedzi przychylniej.

× Bawił w Warszawie minister rolnictwa Schollemer; w „Civilverwaltung“ odbyła się narada z udziałem pp. Ronikiera i Pomorskiego. Omawiano obszernie kwestję zniszczenia kraju i sposobów powetowania strat. W tych dniach p. minister wyjechał na objazd po kraju dla obejrzenia stanu zasiewów oraz najbardziej zniszczonych majątków i będzie badał sposoby użycia w Królestwie wy pożyczonych z Niemiec pługów parowych.

× Pan Jaraczewski, prezes Komitetu wyborczego z ramienia władz niemieckich, oświadczył, że termin „obywatel Królestwa Polskiego“ rozciąga się także na mieszkańców gub. wileńskiej i grodzieńskiej.

B. P. P.

Ze Starachowic, Wierzbnika i okolicy.

(Korespondencja „Gazety Radomskiej“)

Wierzbnik w ozerwcu.

Starachowice i Wierzbnik należą do tych nieszczęśliwych miejscowości, których mieszkańcy bez wyjątku zostali ewakuowani ze swych siedzib przez uciekającą Moskwę. Szczęśliwi oparli się

w Radomiu, mniej szczęśliwi za Wisłą, w Lublinie, a inni wrócili z Brześcia i okolic Kobyńca, albo pognani zostali dalej na tułaczą nędzę, o której coś niecoś nas dochodzi. Starachowice i znaczna część Wierzbnika, jako murowane ocalały od pożogi, mniejsza część ostatniego paliła się od kul i szrapneli, zato 12 wsi, leżących na północ, spaliły ustępujące wojska moskiewskie, zagrabivszy darmo lub za bezcen zboże i dobytek, że jednak pogorzeczy przy robotach fortyfikacyjnych, prowadzonych bez żadnego ładu, zarobili ładny grosz, na razie więc biedy nieodczuwali. Gorzej jest z robotnikami żyjącymi z zarobków, niemającymi zapasów i pozbawionymi pracy z powodu unieruchomienia fabryk tutejszych i okolicznych, w śród nich nędza daje się odczuwać.

Towarzystwo Starachowickie więcej dla dostarczenia pracy, niż dla skorzystania z jej rezultatów, uruchomiło kopalnię rudy żelaznej, starania jednak o uruchomienie pieców i walcowni rozbiły się o brak węgla i koksu. Intensywna eksploatacja lasów starachowickich w celu oczyszczenia ich z drzewa wyciętego przez armję moskiewską lub spalonego przez obie walczące armie, urządzenie kolejki dla łatwiejszego wywozu drzewa, któremu okolica dla braku koni podołać nie może, daje zarobki, lecz prostemu robotnikowi, robotnik fabryczny wszakże do robót tych nie idzie, jako nietachowy, przymiera więc z głodu, a że zima ubiegła sprzyjała rozwojowi chorób, te więc, a głównie tyfus w różnych odcieniach panuje prawie epidemicznie. Nie ulega kwestji, że choroby rozwinęły się również z powodu złego odżywiania się, co wynika z drożyzny, wywołanej w części mniejszą ilością produktów żywnościowych lecz również w znacznej części z spekulacji.

Wielką jest zasługa energiczniejszych jednostek, które w celu udostępnienia biedocie nabycia produktów i osłabienia spekulacji, zakrzętnęły się około dostarczenia produktów pierwszej potrzeby po tańszej cenie. Tak np. założenie sklepu w Brodach przez spółkę pod energicznym kierunkiem księdza obniżyło ceny w okolicznych sklepikach. Toż samo dzieje się w Iłży, a jak ten wpływ przedstawia się cyfrowo, daje przykład wapno, którego korzec kosztował przed odejściem Moskwy 5 — 7 rb. podczas gdy dziś po założeniu wapniarki przez spółkę iłżecką płacimy 3 rb. za korzec. Mamy tu i w Wierzbniku sklep spółkowy, tu jednak, obracając wyłącznie kapitałem niewielkiej liczby osób, na niższe cen nie wpływa.

W celu przyjęcia z pomocą wyjątkowej nędzy założono tu za inicjatywą dyrektora Zakładów Górniczych inż. Gorazdowskiego parę komitetów ratunkowych, członkowie których przez opodatkowanie się i przez wyjednanie funduszu u Towarzystwa Starachowickiego, robią dużo dobrego przez trafne użycie funduszu, tj. przez kierowanie go na wsparcie rzeczywistej nędzy.

Po za szkołą dla starszych dzieci nawiasowo mówiąc, dobrze obsługiwana przez nauczycieli, Starachowice posiadają ochronkę dla młodszych dzieci robotników, utrzymywaną kosztem Towarzystwa Starachowickiego, starannie prowadzoną przez inteligentną ochraniarkę przy wspólnym udziale miejscowych pań. Ponieważ dużo dzieci nie mogło korzystać z ochron-

ki i szkółki dla braku ubrania a nawet odpowiedniego odżywiania, zakrzętnięto się więc o zebranie funduszu na ten cel i zebrano go częścią przez składki, częścią z przedstawień amatorskich. Zawdzięczając temu, dzieci nie tylko otrzymują naukę, lecz są odziane i nakarmione.

Tutejsza młodzież uniwersytecka, nie mogąc z tych lub innych powodów kontynuować nauk, udziela lekcji potrzebującym i formuje grupę skautów, rozwijając tym sposobem nie tylko głowę, lecz charakter i siły fizyczne młodego pokolenia.

Pod względem politycznym nie różni się od reszty społeczeństwa i mamy różne „orientacje“, uznając wszakże fakty spełnione, pamiętamy o tych, którzy za nas krew przelewają i w miarę możliwości popieramy ich za pośrednictwem utworzonej tu Ligi kobiet.

W. Dąb.

Przy epidemiach i wszelkich chorobach zaraźliwych
Mattoniego najskuteczniejszy środek ochronny
Giesshübler szczawa
 Generalny zastępca dla Królestwa Polskiego
 Karol Schopper, Kraków, ul. Karmelicka 39.
 142—39

Z M I A S T A.

Kalendarzyk. Dziś: sobota 10 czerwiec; Małgorzaty Kr. śl.: Bogumiła.

Wschód słońca godz. 4 m. 31, zachód godz. 8 m. 48 czas letni.

Wspominki historyczne: 1863. Bitwa pod Ignacowem koło Gopla.

— Zapomogi T-wa Dobroczyńności. Rada Gospodarcza Towarzystwa Dobroczyńności w Radomiu zawiadamia, iż z zapisu ś. p. Zygmunta Zalewskiego adwokata przysięgłego, wakuje zapomoga w kwocie rb. 14 kop. 25, dla ubogiego i liczną rodziną obciążonego remieślnika z m. Radomia. Odpowiednie podania winny być składane w kancelarji Towarzystwa (Lubelska 46) do dnia 1 lipca r. b. Zapomoga wypłaconą zostanie w d. 10 lipca r. b. jako w rocznicę śmierci ofiarodawcy.

— Sprawozdanie kasowe. Z kwoty i zabaw urządzonych przez Tow. Opiek Szkolnych na bieliznę, obuwie i odzież dla biednej dziatwy szkół ludowych.

I) Przedstawienie amator. w dn. 31-V r. b.: bilety wejściowe kor. 579 h. 50; programy kor. 163 h. 50, rb. 14 kop. 85. Razem kor. 743 h.—, rb. 14 kop. 85.

Kossta urzędzenia sali, drukarnia i t. p. kor. 168 h. 30, rb. 14 k. 85.

Czysty dochód kor. 574 h. 70.

II) Dochód w dn. 4-VI. 1) Znaczek: zebrano w worki kor. 588 h. 45, rub. 224 kop. 46 i m. 2 fen. 65. 2) Dochód ze sprzedaży kor. 564 h. 98, rb. 55 k. 36 i fen. 56. 3) Loterja fantowa wraz z wejściem: kor. 2493 h. 52, rb. 134 k. 26.

4) Ofiarowano na zakup fantów kor. 30 h.—, rb. 10 k.—. 5) Ze sprzedaży nie odebranych fantów kor. 16 h.—. Razem przychód kor. 3692 h. 95, rb. 424 k. 8 i m. 3 fen. 21.

Rozchód: Urządzenie bufetu, poeoty i kramików kor. 44 h. 40, rb. 32 k. 51. Urządzenie ogrodu, zakup fantów kossta drukarni i t. p. kor. 309 h. 20, rb. 114

k. 5. Razem kor. 353 h. 60, rb. 146 k. 56,

Przychód ogólny kor. 3692 h. 95, rb. 424 k. 8 i m. 3 fen. 21. Rozchód kor. 353 h. 60, rb. 146 k. 56.

Czysty dochód z dn. 4-VI kor. 3339 h. 35, rb. 277 k. 52 i m. 3 fen. 21.

Czysty dochód z dn. 31-V kor. 574 h. 70. Razem kor. 3914 h. 5. rb. 277 k. 52 i m. 3 fen. 21.

Ofiarność radomian dała T-wu poważny zasitek, nie jest on jednak tak wielkim, żeby zaspokoił coraz to mnożące się potrzeby T-wa.

— Sprzedaż cukru. Wobec wprowadzenia monopolu cukrowego i przymusu koncesyjnego na handel cukrem, Wydział żywnościowy m. Radomia ogłosił nową listę kupców, którzy będą mogli sprzedawać cukier

— Epidemja i szkoły. Zaniedbanie, jakim się cieszy w naszym mieście epidemja, dochodzi do punktu kulminacyjnego. Świeżo komunikują nam fakt następujący: W domu N^o 30 przy ul. Lubelskiej, w którym miesi się szkoła miejska im. Adama Mickiewicza, zachorował jeden z lokatorów. Mieszkaniec chorego znajdował się w ofieynach pierwszego podwórza, przez które przechodzić musiały dzieci idące do szkoły mieszczącej się przy drugim podwórzu. Lekarz nie mógł narazie stwierdzić rodzaju choroby—podejrzewany był tyfus płamisty. Ponieważ nie skonstatowano wypadku choroby, chorego nie był przewieszony do szpitala epidemicznego. Chory po trzech dniach w sobotę umarł, wobec czego nie troszczono się, na jaką chorobę chorował, dla uspokojenia sumienia przeprowadzono desynfekcję ale dopiero w 2 dni po zgonie, w poniedziałek, gdyż w niedzielę desynfektory świątują, nie zwracając uwagi na to, że zarażki świąt nie uznają i rozmnażają się również intensywnie w niedzielę, jak i w dniu powszednie.

Szczęście, dotychczas nie skonstatowano wypadków zarażenia się wśród dziatwy szkolnej. Czy by jednak nie można było przynajmniej w domach, gdzie się zbierają dziesi w dużej ilości, restoczyć baszniejszą opiekę sanitarną nawet wrasie nieskonstatowanych, a jedynie w podejrzanych wypadkach chorób epidemicznych. Do powyższego dodać należy, że nauczyciel kierujący szkołą, w dzień zasilnięcia owego lokatora w obawie o dziatwę, poruczoną jego opiece poruszył wszystkie sprzęzyny magistrackie, jednak bezskutecznie.

— Statystyka bezpłatnych ambulatorjów Polskiego Komitetu Pomocy Sanitarnej za okres czasu od 1 do 31 Maja 1916 włącznie. Lekarze ordynujący: dr. Adam Horezak, dr. Stanisław Idzikowski, dr. Stanisław Piątkowski. Przyjęto ogółem chorych 5149. W tej liczbie ujawniono chorób zakaźnych 148, umieszczono w szpitalach Komitetu 73, udzielono pomocy w domu 20, udzielono pomocy dzieciom w szkołach 34. Pozatem dokonano szczepień ospy 266. Ambulatorja mieszczą się: N^o I Warszawska 3; N^o II Skaryszewska 14; N^o III Zamłynie.

— Na Kwotę „Ratujmy Dzieci!“ Następujące osoby złożyły do kasy Kom. Ob. ofiary na rzecz kwoty „Ratujmy dzieci“ W.W. P.P. Borowski % od sprzedaży Kor. 10, St. Ojrowski % od sprzedaży K. 10, Piekarnia Udział. Robot. Chrześ. % od sprzedaży K. 10.

— Wykaz chorób zakaźnych według Wydziału zdrowia publicznego za dn. 9-VI Tyfus płamisty: Bwańska 10, Koszarowa 1, Kozienicka 4, 12, Fabryka mebli

1 Kona, Szeroka 10, Warszawska 2, Rajszusa 5, Spacerowa 8, gm. Stromiec—1 przyp.—razem 10 przyp. *Tyfus brzuszny*: St. Krakowska 14—1 przyp.

= Towary dla Radomia nadeszły dn.

9-VI: Teatralna garderoba, beczki, rzeczy, bielizna, ubrania, likiery, wapno, cement, kartofle, skóry, łokciowe, manufaktura, galanterja, blacha, bawelna, domowe rzeczy, antychlor.

We środę d. 14 czerwca o g. 10 odprawiona zostanie w kościele Farnym msza Św. za duszę
ś. p. **JÓZEFA BRANDTA**
na którą zaprasza znajomych i życzliwych. **ŻONA.**

Z KRAJU.

> **Tyfus plamisty w Galicji.** Od 21 do 27 maja b. r. stwierdzono w Galicji 507 wypadków tyfusu plamistego w 30 powiatach (104 gminach). W innych gminach Austrii było 14 wypadków.

Jest to prawdziwą zasługą naszych sławnych ziemianek, że tym sposobem przyczyniły się do zaspokojenia dawno odczuwanej potrzeby.

> **Młocka zboża.** Komenda obwodowa w Jędrzejowie wydała rozporządzenie, mocą którego wszelkie gatunki zboża ze zbioru zeszłorocznego muszą być wymłócone najpóźniej do 15 czerwca b. r. a cała nadwyżka zboża odatawiona do Komendy obwodowej. Jeśli po tym terminie zostanie u kogoś znalezione zboże niewymłócone, lub nadwyżka zboża, to zboże ulegnie konfiskacie, a właściciel będzie ukarany grzywną od 50—2000 koren.

Z pism i książek.

> **Polskie kursy językowe w Łodzi.** dla żydowskich nauczycieli i nauczycielek miejskich szkół elementarnych mają frekwencję około 80 osób.

> **Polska Macierz szkolna w Sosnowcu.** Na Pogoni z inicjatywy Zarządu Polskiego Związku Żelaznego i Górniczego czynione są zabiegi do zawiązania Koła Polskiej Macierzy Szkolnej. Zapisy na członków przyjmuje kancelarja Polskiego Związku Zawodowego robotników przemysłu żelaznego..

> **Pożar w Bodzentynie.** Piszą nam: Oddalone o 4 mile od Kiele, a 16 wiorst od Suchedniowa, starożytne miasteczko Bodzentyn, nawiedzone zostało w ubiegłą niedzielę groźnym pożarem z niewiadomej przyczyny, według jednak wszelkiego prawdopodobieństwa wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wynikł pożar w najruchliwszym punkcie miasta, bo w pewnym domu w Ryнку, i jeden za drugim, pięć domów padło pastwą płomieni, pomimo ratunku, niesionego przez miejscową straż ogniową ochotniczą oraz ludność. Między innymi, spłonął dom, w którym znajdował się lokal sądu gminnego gminy Bodzentyn, wszystkie jednak akta, zdołano uratować.

Straty wynoszą przeszło 100.000 koron. Ponieśli je nie tylko właściciele nieruchomości, ale także lokatorzy, wielu bowiem z nich nie zdążyło uratować swych rzeczy.

> **Czyn obywatelski godny naśladowania.** Zarząd główny Ligi Narodowej we Lwowie uchwalił odstąpić cały fundusz zapasowy Towarzystwa Naczelnemu Komitetowi Narodowemu na cele opieki nad Legionistami polskimi.

> **Mleczarnia udziałowa w Zamościu.** Staraniem grona Ziemianek powiatu zamojskiego, otwartą została dn. 1 czerwca b. r. w Zamościu w ogrodzie Zamojskiego pięknie urządzona mleczarnia.

W parku prześlicznie odnowionym, na werendzie urządzone ze smakiem nową mleczarnię, która na razie posiada prócz nabiału, mleka krowiego, także herbatę, czekoladę; tudzież wyborowe świeże masło deserowe i sery.

Rosevelt mężem opatrznosciowym Londyn. (BK. B. Reutersa donosi z Nowego Jorku: Zgromadzenie republikańców potępiło politykę Wilsona względem wojny, zawierającą więcej retoryki niż stanowczość. Jako hasła polityczne na przyszłość oznaczono wzmocnienie obrony narodowej i powrót do wyższych cel ochronnych. Na zebraniu postępowców oznaczono Rosevelta jako męża opatrznosciowego.

Niepowodzenie Włochów w Epirze. Zofja. Z Aten donoszą, że Włosi bombardowali Vasasi na północnej granicy Epiru. „Neon Asty“ donosi, że wojska greckie pod komendą majora Zognafosa zmusiły Włochów do odwrotu.

Katastrofa morska.

Paryż. (BK) Kontrotorpedowiec „Fantassin“ najechał w niedzielę na morzu Śródziemnym na francuską łódź torpedową i zatonął. Załoga i materiał zostały uratowane.

Giolitti w Rzymie.

Rzym. (BK). Przybył tu Giolitti. **Stürmer w kwaterze głównej.** Petrograd. Przez Sztokholm. „Nowoje Wremia“ donosi, że prezes ministrów Stürmer w dniu 2 czerwca był w głównej kwaterze wojennej.

Komunikat turecki.

Konstantynopol. (BK.) Z głównej kwatery: Na Kaukazie w centrum odrzuciliśmy nieprzyjaciela, który usiłował odzyskać wzgórze znajdujące się w naszych rękach, do jego dawnych pozycji, przy czem poniósł ciężkie straty.

OGŁOSZENIA.

Polska Ludowa

Tygodnik ilustrowany. Poświęcony sprawom życia narodowego i ekonomicznego wsi polskiej i ludu polskiego. Kto więc chce się zapoznać z obecnymi stosunkami na wsi, **niech czyta POLSKĄ LUDOWĄ.**

Prenumerata z przesyłką pocztową: rocznie kor. 4.80 półrocznie kor. 2.40. Adres redakcji i administracji Lublin, Namiestnikowska № 8. 180-10

„POLESIE” Zakłady Przemysłowe
poczta Piotrków

Przedsiębiorstwo budowlano. Urządzenia
asenizacyjne. Kanalizacja.

Ważna Nowość!

dla W. W. P. P. właścicieli majątków ziemskich, domów, willi, fabryk, przedsiębiorstw, instytucji rządowych, ziemskich i miejskich. Jeden z najdonioślejszych wynalazków bieżącego stulecia, z dziedziny higieny praktycznej. Aparat biologiczny z filtrem systemu inżyniera Lindlay, do oczyszczania wód ściekowych, kanalizacyjnych: z pałaców, domów, mieszkań, willi, fabryk, łaźni, koszar, szpitali i t. p.

Na żądanie wysyłają prospekty: wyłączni przedstawiciele Zakładów Przemysłowych „Polesie”. T wo Akcyjne Handlowo-Przemysłowe „Ł. J. Borkowski” Piotrków.

160—2

TELEGRAMY

Rezultaty bitwy morskiej

Berlin. Szef sztabu admiralicji marynarki w komunikacie swoim pisze, że według danych urzędowych ze strony angielskiej straty niemieckie w okrętach wynoszą 60720 tonu, wobec 117.750 angielskich.